KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26 Października 1865 r. | № 244. | ROK 44. | D. 14 (26) Października 1865 r.

Czwartek. | Rano ciepła st. 6, w poł. st. 10. Wys. wody st. 2. c. 0. (w mierze). | Wschód Słońca g. 6 m. 45, Zachód „ 4 „ 42 | Jutro, Śtej Sabiny Męczenniczki.

— Na skutek podania przez Namiestnika w Królestwie, za pośrednictwem Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, do Najwyższej wiadomości Najjaśniejszego Pana, że włościanie Powiatu Sandomierskiego, na skutek uchwały gmin, zapadłej 19 Lutego (v. s.) r. b., w celu uwiecznienia pamięci o swem wyswobodzeniu z pod zawisłości od właścicieli dóbr, zebrawszy składkę dobrowolną w summie 1,461 rs. 60 kop., zamówili cztery Krzyże, i że jeden z tych pomników postawiony już został w m. Sandomierzu i poświęcony uroczyście przez Biskupa Sandomierskiego, w wybranym przez samych włościan dnia 30 Sierpnia (11 Września), — Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: oświadczyć włościanom Powiatu Sandomierskiego, za taki dowód ich uczuć wiernopoddańczych, zadowolenie i podziękowanie w imieniu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości. (D. W.)

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 7,078 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października Edwardowi Stanowskiemu właścicielowi dóbr Poręba-Górna, położonych w Gubernji Radomskiej Powiecie Olkuskim Gminie Poręba-Górna, wysłane zostało do Kasy Powiatowej w Kielcach celem wypłaty, komu należy; — w ilości rs. 166 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października, Auguście i Nikodemowi Albrecht, właścicielowi wsi Popielarze, położonej w Gubernji Warszawskiej Powiecie Włocławskim, Gminie Jaranowo, wysłane zostało do Kasy Powiatowej w Warszawie celem wypłaty, komu należy; — w ilości rs. 11,174 kop. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października, Edmundowi Sygietyńskiemu, właścicielowi dóbr Blanowice, położonych w Gubernji Radomskiej Powiecie Olkuskim, Gminie Kromołow, wysłane zostało do Kasy Powiatowej w Kielcach celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 10,584 przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Października, Stanisławowi Deboli, właścicielowi wsi Zwiartów, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Wożuczyn, wysłane zostało do Kasy Powiatowej w Lublinie celem wypłaty komu należy. (D. War.)

— *Dyrekcja Ubezpieczeń* zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za Kościołem Śgo Alexandra, przy alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 10 (22) Października r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 51, na które, tudzież na dawniejsze w 261 wnioskach złożono rs. 5,008 kop. 50. Na żądanie zaś 117 uczestników (prócz procentu rs. 35 kop. 21 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,227 kop. 30½ i umorzyła xiążeczek 27. Przeto uczestników 16,938, posiada kapitał rubli sr. 601,794 kop. 52½. (Dz. War.)

— *Warszawski Komitet Powszechnej Wystawy Paryzkiej r. 1867.* — Z powodu przypuszczenia mieszkańców Królestwa Polskiego do udziału w odbyć się mającej w r. 1867 wystawie powszechnej w Paryżu, ustanowiony został, z woli JW. Hr: Namiestnika, przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych oddzielny Komitet do przyjmowania, wyboru i bezpośredniej wysyłki przedmiotów, z kraju tutejszego na tęż wystawę wyznaczyć się mogących. Na wystawę takową przyjmowane będą płody sztuk pięknych, rolnictwa i przemysłu. Zawiadamiając o tem powszechność krajową, Komitet wzywa uprzejmie pragnących uczestniczyć w pomienionej wystawie, iżby, o ile można spiesznie, a mianowicie przed końcem roku bieżącego, postarali się przedstawić wprost Komitetowi wiadomości: o jakości i ilości wysłać się mających na wystawę Paryzką przedmiotów, tudzież, o obszerności miejsca, na pomieszczenie ich potrzebnego. Nadmienia przytem, że szczegółowe przepisy, we względzie w mowie będącej wystawy, następnie ogłoszone zostaną. (Dz: War:).

— *Komora Celna Alexandrowo*, niniejszem ogłasza, że w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację, towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 6,661 kop: 85, a mianowicie: płótno lniane, ubiory gotowe damskie, wyroby wełniane, bawełniane, oraz inne drobne towary. — Dyrektor Komory, *Pawłowicz.* — P. o. Sekretarza, *Cichowicz.* (D. W.)

— *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej.* — Zawiadamia: że pozostawione w czasie od 1 Lipca do dnia 1 Października r. b. w powozach i na stacjach Dróg Żelaźnych rozmaite przedmioty, odebrane być mogą za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów, przejrzany być może codziennie w zwykłych godzinach biurowych u Zawiadowców Stacyi: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Włocławek, Alexandrów, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice i Granica. Z przedmiotami nieodebranemi do dnia 1 Kwietnia 1866 r., postąpionem będzie stosownie do przepisów Dróg Żelaźnych. — *Dittmann.* — Naczelnik Kancellarji *Findeisen* (D. W.)

— Wczoraj wieczorem w Pałacu Łazienkowskim Hrabia Namiestnik Królestwa przyjmować raczył liczne grono zaproszonych osób. Młodzież przy dźwiękach orkiestry Lewandowskiego rozpoczęła tańce, które bez przerwy niemal następowały jedne po drugich. Piękne toalety Dam dodawały blasku tej świetnej zabawie, którą zakończone zostały letnie zebrania w Łazienkowskim Pałacu.

— Przyjechał do Warszawy: Tajny Radca Xiążę *Gagarin*, z Petersburga; — wyjechali zaś: Jenerał-Major *Micewicz*, do Łochowa; b. Poseł Grecki przy Dworze St: Petersburgskim Xiążę *Suzo*, do Iwangorodu; Cywilny Gubernator Gubernji Radomskiej Pułkownik *Anuczyn*, do Radomia.

— W dniu jutrzejszym, o godz: 10½, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, za duszę ś. p. Alexandra *Sławińskiego*, Urzę-

dnika Komissji R. P. i Skarbu; na które, pozostała Wdowa wraz z Córką, Przyjacioł, Kolegów i Znajomych zmarłego, zapraszają. (17,020.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, w Kościele Sgo Alexandra, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Karola *Rejnhard*, jako wsmutną 13tą rocznicę śmierci jego. (16,978.)

— W dniu dzisiejszym, po ciężkiej chorobie, zeszła z tego świata Julja z Jasińskich *Skwarcow*. Wyprowadzenie zwłok jej, nastąpi w dniu 28 b. m. t. j. w Sobotę, o godzinie 2½ po południu, z domu własnego przy ulicy Marszałkowskiej, na cmentarz Powązkowski; na które, pozostały w nieutulonym żalu Mąż i Rodzeństwo zmarłej, zapraszają Przyjaciół i Znajomych. (17,028.).

— Dnia 28 Sierpnia r. b., zmarł w Kaliszu Józef Dąbkowski, majster ciesielski, przy budującym się moście żelaznym tamże pracujący; wielce był to zdolny człowiek i poważany przez techników.

— Wczoraj w południe na dziedzińcu zabudowań Straży Ogniowej na Nalewkach, odbytą została próba nowego przyrządu gazowego do gaszenia ognia, przez P. Stępkowskiego z Paryża sprowadzonego, o którym parę razy już wspominaliśmy. Kilka razy zapalono stosy drzewa, polanego smołą, pokrytego słomą, i za każdym razem silny płomień w mgnieniu oka niemal był ugaszony działaniem nowego przyrządu, który i tem się zaleca, że jest łatwo przenośnym i do obsługi jednego tylko człowieka potrzebuje, a obejmując tylko dwa wiadra wody, wyrzuca ją strumieniem na stóp 20 wysoko. We Francji przyrząd ten powszechnie uznany został za nader praktyczny i wielu właścicieli domów i składów zaopatrzyło się w takowe.

— Wczoraj Pani Ristori wystąpiła w dramacie Wiktora Hugo *Angelo* w roli *Tisbe*. Miłość, zazdrość, nienawiść, wdzięczność, poświęcenie i ofiara, wszystkie najżywsze namiętności i uczucia, jakie tylko w sercu człowieka grać mogą, uwydatniła w najsubtelniejszych odcieniach słynna Artystka. Czy w klassycznej tragedji, czy w romantycznym drammacie zarówno podziwiać wypada mistrzowską jej grę, prawdę i szlachetność akcji.

— *Kalendarze:* Ścienny i Toaletowy na rok 1866 ozdobnie odbite, wydania Wiktoryna Noakowskiego, opuściły prassę. Nabyć takowych można w składzie materjałów piśmiennych Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej Ner 618*b*, oraz w znaczniejszych księgarniach. Główny skład w mieszkaniu wydawcy przy ulicy Miodowej Ner 487.

— Na cmentarzu Powązkowskim wkrótce odsłonięty zostanie okazały pomnik grobowy rodziny Leona Lasockiego. Po nad płytą grobową wznosi się Kaplica, a w niej statua CHRYSTUSA PANA. Projekt na ten pomnik podał Budowniczy Falkowski, a wykonał takowy P. Leander Marconi, Rzeźbiarz.

— Ukruszone łebki od źle przyrządzonych zapałek, nigdy nie należy obojętnie porzucać. Zdarzyło się w tych czasach, że kosz z podartemi papierami i innemi rupieciami, zatlił się w ręku służącej, która go ze schodów do śmietnika znosiła. Lekkie widać wstrząśnienie, spowodowało zapalenie się okruszyn zapałkowych.

— Najświeższą teraz zabawką salonową, stanowi przyrząd wydający śpiew ptaszka. Śpiew ten powstaje przez wdychanie ustami głosu w szklanną rurkę, złączoną z drugą rurką metalową a zanurzoną n. p. w szklance wody. Pomiędzy temi dwiema rurkami, wśród gałązek, mieści się ptaszek i ten to niby śpiew wydaje. Takie cacko widzieliśmy w składzie Pana J. G. Arnhold.

— Modnym naszym Czytelniczkom przypominamy, że małe opięte woalki zwane *Loup*, nie są już noszone, zastąpiły takowe woale długie.

— Wczoraj Pani Adela *Hoffmann*, właścicielka magazynu mód przy ul: Krak:-Przedm: w domu po-Wizytkowskim mieszczącego się, powróciła do Warszawy z Paryża.

— Pałac dawniej Krasińskich, oraz obszerny dom przyległy, dawniej Szmitnera, położone pomiędzy ulicą Ptaszą, a placem za Żelazną Bramą, nabyte być mają jak słychać, na rozprzestrzenienie placu targowego.

— Dobra Jodłowiec i Sielce w Gub. Grodzieńskiej, własność Hr. Zamoyskich, a następnie Hr. Sołtyka, nabył S. A. Simundt z Berlina, znakomity przemysłowiec.

— Jutro, o godzinie 5ej minut 14 w wieczór, przypada pierwsza kwadra Xiężyca.

— Znany oddawna magazyn mód pod firmą niegdyś P. Marji *Józefowicz*, a ostatecznie ś. p. Klementyny z Wiertelarzów *Bortkiewicz*, przy ulicy Wierzbowej, w domu zwanym *Petyskusa* pod Nr 473*b* exystujący, przeszedł w całości na własność pozostałego Męża Wincentego *Bortkiewicza*, i takowy nadal w tym samym porządku, bez żadnych zmian prowadzony będzie. O czem Osoby zaszczycające swem zaufaniem w mowie będący zakład, niniejszem powiadamia. (16,705.)

— Zostawione w składzie J. G. *Arnhold*, przy ulicy Senatorskiej, brzytwy, odebrać można za udowodnieniem. (17,019.)

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od A. Z. rs. 2, od S. K. rs. 1, i od S. P. kop: 30, dla wdowy po Urzędniku, Józefy *Kieffer*, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1260, na 3ciem piętrze.

— Ostatni Numer Illustracji Francuzkiej zamieścił wizerunek Henryka Temple Vice-Hrabiego Palmerston pierwszego Ministra Angielskiego, który urodził się dnia 20go Października 1784 r., a umarł d. 18go Października 1865 r.; żył więc lat 81.

— Dobra Szumlin nabyte przez P. Brachfogel, powróciły do własności krajowców. Hr. Ożarowski nabył jedną a P. Lewitta drugą część takowych.

— W miasteczku Epping, w bliskości Londynu położonem, wydarzyło się 12 wypadków cholery, z których 4 zakończyły się śmiercią. Wszystko to zaszło w jednym i tym samym domu; później już nikt więcej cholerą dotknięty nie został.

— W Niektórych częściach Georgji taki się daje uczuwać niedostatek drobnej monety, że zamiast takowej, używają jaj kurzych.

— W mieście Gotha, w Niemczech, tamtejszy Budowniczy *Henschel*, miał wynaleźć sposób kierowania balonem, bez wypuszczania gazu lub zrzucania balastu. Umieszczona pod łódką szruba, podobnie jak

pod statkami parowemi, dowolny balonowi nadaje kierunek. Doświadczenia czynione były w wielkiej sali z balonikiem 3½ st: wysokim. Oprócz szruby, jest jeszcze ster na końcu łódki umieszczony. Dla wypróbowania siły szruby i sprawienia ciągu powietrza, pootwierano przeciwległe drzwi sali. Wynalazca zamierza doświadczenia swe powtórzyć z balonem większych rozmiarów.

— W okolicach Birminghamu, świnia zjadła złoty repetjer, pozostawiony na oknie folwarcznego domu. Dopiero w kilka tygodni po zabiciu świni, biedna służąca miejscowa oczyszczoną została z ciążącego ją zarzutu skradzenia owego repetjera.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA.— Podług doniesień z Nowego-Yorku, 10go Października, Sędzia-Adwokat w sprawie Kapitana Wirz, odmówił zawezwania na świadków Jenerałów: Lee, Johnstona i innych znakomitszych skonfederowanych, dając za powód, że byli spólnikami Wirza w zdradzie, której następstwem było okrutne dręczenie jeńców wojennych, za co właśnie wytoczono proces. — Dzienniki filadelfijskie ogłosiły wiadomość z El-Paso datowaną 3go b. m., a stwierdzającą, że Juarez i wszyscy członkowie jego Gabinetu znajdowali się w Franklin, naprzeciw El-Paso, na terytorjum Amerykańskiem nad Rio-Grande.— Seno-Novarro, Konsul Juareza w Nowym-Yorku zaprzecza tej wiadomości. (Ind. Bel.)

ANGLJA. *Londyn, 21go Października.* —„Morning Star“ mniema, że Ministerstwo Russel nie utrzyma się do Wielkiejnocy, jeżeli nie przedstawi projektu o reformie Parlamentarnej.— Dzienniki opisując życie Lorda Palmerstona, wysławiają jego niezmordowaną czynność jako Ministra Spraw Zagranicznych. Po nużących rozprawach i przepędzaniu codziennie nocy w Izbie niższej, czekała go jeszcze massa innych zajęć. Trudnoby zliczyć wszystkie jego depesze, pisane owym jasnym i śmiałym stylem, jaki pragnął zaszczepić w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Memorjały jego, o sprawach rozmaitego rodzaju w ciągu ostatnich lat piętnastu, zapełniłyby wiele tomów, i życzyćby należało, aby wybór z nich ogłoszono drukiem. Oprócz tego w życiu prywatnem, z przyjaciołmi, toczył on żywą korrespondencję, zawsze odznaczającą się pięknością stylu. Zdrowie jego ciągle było silne, do czego jak twierdzą przyczyniała się okoliczność, że regularnie sypiał 7½ godzin, bez względu na to o której godzinie kładł się spać. Jeśli wracał do domu o 4ej rano, to nie kazał się służącemu budzić przed południem. (N. P. Z.)

FRANCJA. *Paryż, 21go Października.*— Usiłowania rządu Francuzkiego w przedmiocie zebrania Kongresu sanitarnego między-narodowego, zostały uwieńczone najpomyślniejszym skutkiem. Większa część rządów, jak to już donosiliśmy zapowiedziała swe przystąpienie, a Porta uznała między-narodowy charakter tej sprawy i oświadczyła się z gotowością popierać ze wszech sił proponowane środki. — „Patrie“ zapewnia, że już ułożono instrukcje co do odjazdu pierwszych oddziałów wojsk Francuzkich z Rzymu. Miasto i delegacja Viterbo mają być oddane w przyszłym tygodniu armji Papiezkiej. Pierwsze oddziały Francuzkie opuszczą Rzym 4go Listopada i natychmiast siądą na okręty. — „Temps“ podaje dwa listy z Rzymu, które rzucają pewne światło na dymisję Mgra Merode. Otrzymał on nietylko dymisję, ale i rozkaz natychmiastowego wyjazdu do Belgji. Przyczyną niełaski były sprawy pieniężne i niemożność zdania rachunku z powierzonych Prałatowi summ.—Zapewniają że Cesarz zmodyfikował swą broszurę o Algierji, a mianowicie zgodził się na żądanie Marszałka Mac Mahon co do pozostawienia tamecznej armji w składzie dotychczasowym.—Podróż Hr. Walewskiego do Włoch została odroczona na czas nieograniczony.—P. Thouvenel spodziewany jest w Paryżu na dzień 25ty b. m.—Podobno rząd ma zamiar zniesienia posad poborców Jeneralnych po departamentach, a to w ten sposób, iż na wakujące miejsca nie będzie mianował nowych. Obowiązki te spełniać będą płatnicy centralni. Obliczono, że niektórzy z tych Panów, przy ściąganiu podatków, mają do 150 tysięcy fr. rocznego dochodu. — „Monitor wieczorny“ potwierdza wiadomość, że Cesarz i Cesarzowa posłali listy z spółubolewaniem do Lady Palmerston. (Ind. Bel.)

WŁOCHY.—„Italie“ podając wiadomość o dymisji Mgra Merode donosi, że poprzedziła takową żywa scena między tym Prałatem a Antonellim. Powodem takowej był najpierw okólnik tajny Pro-Ministra wojny do komendantów Papiezkich nadgranicznych, iżby „band Królewskich” niechcieli traktować jako nieprzyjaciół, a następnie znaczny deficyt w kasie Ministerstwa, którego usprawiedliwić nie można było.—Ministrem Spraw Wewnętrznych w Rzymie został mianowany Mgr Devitto. — Jenerał Lamarmora polecił Margrabiemu d'Azeglio, Ambasadorowi Włoskiemu w Londynie wynurzyć głęboki żal ze strony Króla, Rządu i Włoch, z okoliczności zgonu Lorda Palmerstona.—Cholera ukazała się w Neapolu. Także w St. Giovanni, a Téduccio zachorowało 14 osób. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Zwłoki Lorda Palmerstona, jak tego spodziewać się należało, złożone zostaną w Opactwie Westminsterskiem, w ocenieniu świetnych jego usług, oddanych krajowi. Pogrzeb uroczysty nastąpi w Piątek, kosztem skarbu, stosownie do polecenia Królowej.

Noty przesłane przez Prusy, Austrję władzom Frankfurtskim w przedmiocie powściągania agitacji politycznej, spowodowały jak wiadomo odpowiedź Senatu Frankfurtskiego. Otóż z Wiednia donoszą pod datą 24go b. m., że Gabinet tameczny potępia ostro brzmiącą odmowną odpowiedź Senatu Frankfurtskiego, a to z powodu, iż takowa jest jednobrzmiącą z odpowiedzią przesłaną do Berlina, gdy tymczasem nota Austrji do Frankfurtu nie jest jednobrzmiącą z notą Pruską. Austrja w swej nocie nie wspomniała ani o „nieścierpieniu”, ani o „własnem wdaniu się”, gdy tymczasem odpowiedź Frankfurtska powołuje się fałszywie na te wyrażenia.

„Frankfurter Journal” z 24go b. m. podaje treść noty z Pruskiej 26go Października.—Stany Hessenkasselskie zostały odroczone na czas nieograniczony.— Podług telegramu z Florencji z 24go, Król wyjechał do Turynu dla przyjęcia spodziewanych tam nazajutrz

Króla i Królowej Portugalskich, oraz Xięcia Napoleona z Małżonką.

Z Nowego-Yorku donoszą 14go, że stan wojenny w Kentucky zniesiono. — Grant nakazał reorganizacją armji. (Schl: Ztg).

— ROZMAITOŚCI. Z Schnakenburga piszą d. 6 b. m.: Elba tu u nas prawie całkiem wyschła, tak, że jej wody wysokość tylko 18 cali wynosi. Z powodu tak nizkiego stanu wody, 60 do 70 statków parowych i żaglowych nie mogąc odpłynąć stoją tutaj, a przez to miasto nasze ma postać miasta morskiego portowego. Nasi pruscy sąsiedzi odwiedzają nas przechodząc w bród przez rzekę Elbę, a przez rzeczkę Ahland przewożą taczkami, bo z niej zrobiło się tylko bagno i do przejścia położono na niem deski. — W Paryżu wychodzić będzie nowy dziennik *International*, który przyrzeka rocznym prenumeratorom za cenę 60 franków przy podpisie wydawać bony na towary do najznakomitszych magazynów za franków 45. Tym sposobem opłaciwszy franków 60, dostaje się towarów jakich komu potrzeba za fran: 45, a za pozostałe fran: 15, otrzymywać się będzie cały rok dziennik. Ktoby zaś nie chciał towaru za fr: 45, może za to dostać abonament bezpłatny na cały rok dziennika *Figaro*. Podobne dodatki dla prenumeratorów gazet, dosyć są w użyciu we Francji, dotąd wszakże udzielano dzieła kosztowne, sztychy, dopiero *International* co tak praktyczną wymyślił zachętę. — Ktoś utrzymywał, że do nawyknień życia ludzkiego należy: Przegrywać w karty pieniądze i o to się gniewać, nowego wydawcę pytać ile ma prenumeratorów; marznąć w późnej jesieni, bo przed Listopadem nie godzi się w piecu palić; wierzyć, że recenzenci więcej czytają jak tytuł xiążki, którą krytykują; uważać rzecz za tanią z powodu jej nizkiej ceny; mieć lat 70 wieku, a dziwić się jeszcze jakiej bądź śmieszności ludzkiej. — Człowiek niewdzięczny jest podobny do wieprza, który zjada żołędzie nie spojrzawszy na drzewo, które je rodzi. — Dwóch młokosów pokłóciło się w Kawiarni: „Chłystek jesteś," zawołał jeden. „Błazen jesteś," krzyknął drugi. „Zacni Panowie!" przerwał im pośrednik, „widzę że się dobrze znacie, a kto żyje w takiej zażyłości, ten się nigdy kłócić nie powinien."

Przyjechali do Warszawy: Bielicki Hen: Ob: z Domaradzyna nr 634; Biesiekierski Adolf Ob: z Bodzanowa nr 585; Bielski Ant: Ob: z Lublina nr 1327; Łubieński Wład: Hr: z Dobrzelina nr 1254; Łączyński Konst: Ob: z Woli Worowskiej nr 1565; Młokosiewicz Wład: Ob: z Kutna nr 634; Orseti Wilh: Ob: z Oporowa nr 471; Płonczyńscy Włodz: i Teofil Ob: z Grajewa nr 587; Skarzyński Alfons Ob: z Gostynia nr 613; Zabieło Kaz: Ob: z Żelizny nr 601.

Wyjechali: Borzewski Zdzisław Ob: do Lipna; Dembowski Józef Ob: do Chojny; Miszewski Jan Ob: do Płocka; Woroniecki Lucjan Xiążę do Jeżówki; Zieliński Piotr Ob: do Suwałk.

Przyjechali koleją żelazną: Frydrych Bartłomiej Doktor z Szczawnicy nr 1577; Laszczewski Juljan Ob: z Gdańska nr 615; Węgierski Bonawentura Ob: z Paryża nr 1403.

Wyjechali koleją żelazną: Gawroński Sobestjan Ob: do Krakowa; Gray Alex: Ob: do Londynu; Mühldorfer Wilh: Dyrektor Fabryki Machin do Gota.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety**: do Lublina o godz: 1ej po południu; do Łomży o godz: 2ej po połud:; do Radomia o godz: 6ej po południu — **Omnibusy**: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o godz: 6ej po południu; do Sochaczewa o godz: 6ej po południu; do Brześcia Lit: o godzinie 7ej po południu. — **Poczta Wozowa**: do Zamościa o godz: 10ej rano; do Płocka o godz: 9ej rano. Poczta konna: do Gniewoszowa o godzinie 12ej w południe.

Teatr Wielki. Dziś, *Bal maskowy*. Opera. (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: C Nr 3). — Jutro, *Adrjanna Lecouvreur*. Drama. (Dziewiąte przedstawienie Pani *Ristori*).

Teatr Rozmaitości. — Dziś, *37 Sous Pana Montaudoin* (1szy raz). — *I radość przestrasza.* — *Pan Kasper z Łęczycy.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 25 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 25 do rs. 7 kop. 20; żyta od rs. 4 kop. 65 do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 1 k. 80 do rs. 2 kop. —; gryki od rs. 3 k. 30 do rs. 3 k. 75; kartofli od rs. 1 k. — do rs. 1 k. 5.

Okowity próby 10, płacono dnia 24 b. m., za wiadro od rs. 2 k. $37\frac{1}{2}$ do rs. 2 k. $43\frac{1}{2}$; za garniec od rs. — k. $77\frac{1}{2}$ do rs. — k. $79\frac{1}{2}$.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 26 Październ: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop. $96\frac{1}{9}$, dają rs. — k. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. $46\frac{5}{6}$, dają rs. — kop. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 111 k. 25, dają rs. 111 k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. — k. —, dają rs. 100 kopiejek 17; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 50, dają rs. 92 kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 72 k. 75, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 25, dają rs. 78 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 123 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 75, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 103 k. 25; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 33 kop. 75); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop. $88\frac{8}{9}$, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. . — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 k. 25. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 65. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — k. $28\frac{8}{9}$; od listów zastawnych kop. $20\frac{2}{3}$; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop: $11\frac{1}{9}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.